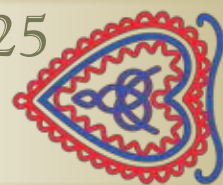


GAZETA²⁰²⁵



PRZYSIETNICKA

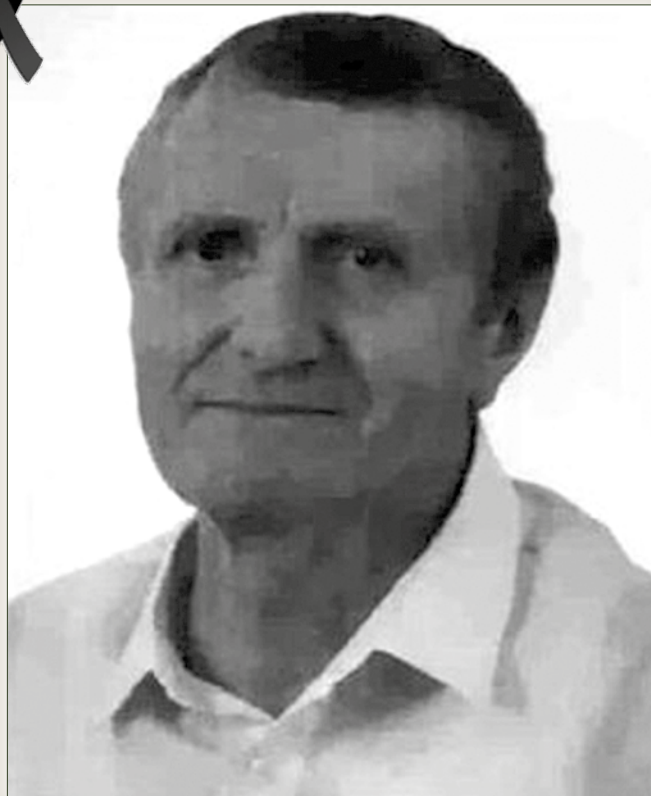
NR 17 ROK XXVII

PISMO STOWARZYSZENIA GÓRALI POPRADZKICH W PRZYSIETNICY



Para prezydencka w naszej bibliotece

Mieszkańcy Przysietnicy pożegnali Stanisława Czerpaka i Franciszka Tomasiaka



Stanisław Czerpak – mistrz budowlany i autoritet w swojej dziedzinie, zawsze autentycznie brał udział w życiu wsi, był radnym Rady Miejskiej I kadencji. Praca w radzie zaraz po odrodzeniu się samorządu lokalnego pozwoliła mu na szereg działań i ważnych decyzji, które dzisiaj procentują rozwojem naszej miejscowości. Aktywnie działał na rzecz rozbudowy szkoły, budowy gazociągów i telefonizacji. Budowniczy Domu Strażaka w Przysietnicy, jako mistrz nadzorował budowę budynku remizy, starał się też o środki na jej dokończenie i uroczyste otwarcie w 1992 roku. Podjął się również realizacji i nadzoru najważniejszej budowy w Przysietnicy, czyli kościoła parafialnego i plebanii, wykonując prace z należytą troską. Dzięki jego sumiennej pracy i umiejętności współdziałania z ludźmi udało się te zadania wykonać w trudnych czasach transformacji w naszym państwie. 22 lipca 2022 roku otrzymał Odznakę Honorową Starożytności. Żył w czasach, kiedy prace społeczne dla wioski, szkoły, parafii nie były marginalne. Sam jest tego przykładem, wzorem.

Franciszek Tomasiak – syn Wojciecha i Marii, darczyńców działki pod kościół, plebanię i cmentarz, zawsze był blisko kościoła; pełnił funkcję kościelnego. Przed wybudowaniem plebanii gościł w swoim domu ks. prałata, ówczesnego proboszcza, Jana Wąchałę. Starał się swoją pracą na terenie kościoła dbać o dobry jej wizerunek na chwałę Bożą. Pomagał ludziom w organizacji służby i prac przy kościele. Był społecznikiem, interesował się historią Przysietnicy i chętnie opowiadał o niej. Włączał się do różnych prac społecznych w szkole w okresie, kiedy jego dzieci do niej uczęszczały. Bezinteresownie wykonał wiele ławeczek, wyposażył szatnię w wieszaki, a w klasach wisiało wiele gazetek ściennych wykonanych przez niego.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...
(Z.G.)

Przysietnica folklorem stoi

Rozmowa z wiceburmistrzem Kazimierzem Gizickim

Pana przygoda z folklorem...?

W mojej rodzinie kultywowano tradycje regionalne; mówię o rodzinie taty, czyli Gizickich, jak również o rodzinie mojej mamy – Ciesielkach. Wracając wspomnieniami do lat dziecięcych, przypominam sobie uroczystości rodzinne, spotkania świąteczne, imieninowe, które były bogate w śpiew, tańce i różne opowieści o życiu naszych przodków. Jako młody chłopak byłem zafascynowany tymi zwyczajami, tradycją i pamiętam to do dnia dzisiejszego; pamiętam śpiewy wieczorne w sąsiedztwie, gdzie spotykali się dziadkowie, barwnie śpiewając, pięknie głosowo, piosenki ze swojej młodości, a było to podczas majówek, sobótek i innych okazji, czasem nawet bez okazji. Tak więc moja przygoda z folklorem zaczęła się dosyć wcześnie; spisywałem teksty piosenek, miałem ich kilkadziesiąt, zapamiętywałem melodie, które pamiętam do dnia dzisiejszego. Małym epizodem w moim życiu kawalerskim było prowadzenie wesel jako starszy drużba, a było ich kilkadziesiąt. Jednak zawsze moim pragnieniem było założenie zespołu regionalnego i takie starania podejmowałem kilkakrotnie; w roku 2015 z mojej inicjatywy powstał zespół pod kierownictwem Moniki Florek. Początki były trudne, dziś możemy się cieszyć i podziwiać efekty pracy zespołu. To dla mnie duża satysfakcja jako inicjatora i założyciela. Rok później, w 2016 roku założyłem Stowarzyszenie Górali Popradzkich w Przysietnicy, by wzmocnić potencjał społeczny miejscowości i wspierać oddolne inicjatywy. W 2022 roku zorganizowałem spotkanie z miejscowymi liderami odnośnie organizacji 750-lecia Przysietnicy; już kilka lat wcześniej, wspólnie z panią Zofią Golonką, wieloletnim dyrektorem szkoły w Przysietnicy, postanowiliśmy napisać książkę o Przysietnicy, w kontekście jej historii i ważnych wydarzeń. Podczas kwerend które przeprowadzaliśmy zostały odnalezione dokumenty, dzięki którym mogliśmy opisać powstanie naszej miejscowości. Podczas spotkania utworzyliśmy komitet organizacyjny wydarzenia, w którym zawarliśmy plan organizacji jubileuszu. Jednym z punktów programu miał być festyn rodzinny, na którym mieliśmy zaśpiewać kilka starych piosenek z Przysietnicy – tak się narodził zespół Czarni Górale z Przysietnicy. Dziś jestem naprawdę dumny, że przetrwał i działa nadal.

„Przysietnica folklorem stoi” – co Pan na to?

Powiem tak: Dwa działające zespoły regionalne to dowód na to, że Przysietnica w tej dziedzinie jest silna. Bystro Kicora to zespół działający od dziesięciu lat, który rozpoczynał swoją przygodę z folklorem jako zespół dziecięcy, a dziś jest już zespołem liczącym się na Sądecczyźnie. Również Zespół Regionalny Czarni Górale z Przysietnicy, działający w prawdzie od trzech lat, wkracza z przysłowiomym przytupem na



sądeckie sceny. Tegoroczne osiągnięcia zespołów napawają optymizmem – trzecie miejsce na Festiwalu Lachów i Górali w Piwnicznej-Zdroju Czarnych Górali z Przysietnicy i dwa wyróżnienia dla Bystrej Kicory to duże osiągnięcia. Myślę, że to początek drogi wzmocnienia regionalizmu w Przysietnicy, ale jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia w tej materii. Kultywowanie tradycji regionalizmu staje się dziś modne i mam nadzieję, że ta moda będzie się rozwijać, nie kurczyć. Jednak by tak było, potrzebna jest troska o ten młody promyk nadziei. Działanie zespołów wiąże się z wieloma wyzwaniami, które są kluczowe dla funkcjonowania, a myślę tu o kapeli, instrumentach, strojach, sali do ćwiczeń, choreografii i wielu innych potrzebach. Chciałbym potwierdzić, że Przysietnica folklorem stoi, ale musimy poczekać kilka lat, by to stwierdzić, jednak kierunek w którym się poruszamy jest prawidłowy by tak było. (red)

6 stycznia, poniedziałek



W Domu Parafialnym odbyło się kolejne ze spotkań seniorów, organizowanych już od 26 lat. W spotkaniu udział wzięli wódcarze Gminy Stary Sącz, Jacek Lelek, burmistrz i Kazimierz Gizicki, wiceburmistrz oraz sołtys Przysietnicy, Jan Tokarczyk.

20 stycznia, poniedziałek



Inauguracja Rady Seniorów w Starym Sączu. Seniorów z Przysietnicy będą reprezentować w Radzie Władysław Gucwa i Jolanta Łabuda.

1 lutego, sobota



Walne Zebranie Członków OSP Przysietnica.

9 lutego, niedziela



Wystawa ikon w bibliotece – prac Marty Sowy i Celinny Tudaj.

27 lutego, czwartek



W budynku przysietnickiej biblioteki miało miejsce kolejne, czyli trzecie spotkanie Kazimier i Kazimierzy.

7 marca, piątek



Dzień Kobiet to coroczne, międzynarodowe święto poświęcone docenianiu kobiet i ich osiągnięć oraz promowaniu równości płci i praw kobiet. Święto ma korzenie w ruchach robotniczych początku XX wieku. Po raz pierwszy obchodzono je 28 lutego 1909 roku w Stanach Zjednoczonych jako Narodowy Dzień Kobiet. W tym roku przysietnickie Panie zaproszono w bibliotece do stolików, na których rozłożone były wyjątkowo zaskakujące prezenty. ▶

27 maja, wtorek



- ▶ Złoty jubileusz – 50-lecie kapłaństwa ks. proboszcza prałata Jana Wąchały. Przed mszą świętą w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy głos zabrali Jacek Lelek, burmistrz Starego Sącza oraz wiceburmistrz Kazimierz Gizicki, którzy odczytali list intencyjny i dokonali aktu wręczenia odznaczenia Krzyża Kawalerskiego Odrodzenia Polski ks. prałatowi Janowi Wąchałe.

18 czerwca, środa



Z okazji 10-lecia działalności w starsządeckim Sokole odbył się uroczysty, jubileuszowy koncert zespołu Bystro Kicora, który zgromadził licznych gości, sympatyków folkloru oraz lokalną społeczność. Na scenie pojawiło się ponad 30 artystów amatorów, z których najmłodsi byli w wieku przedszkolnym, a najstarsi – w emerytalnym. Zespół przedstawił nowy program, specjalnie przygotowany na tę uroczystość.

29 czerwca, niedziela



Festyn Rodzinny w Przysietnicy. Sołtys Przysietnicy, Jan Tokarczyk, po raz kolejny udowodnił, że zna się na rzeczy – przygotowana przez niego i Radę Sołecką impreza była dopięta na ostatni guzik.

11 lipca, piątek



OSP w Przysietnicy z nowym wozem pożarniczym. Zakupiony pojazd to samochód średni bojowy marki Renault z napędem 4x4. Zakup został zrealizowany w ramach projektu pn. „Małopolskie OSP – bon na ratowanie – Straże Pożarne”, finansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego w wysokości 674 778,00 zł (65%). Całkowita wartość projektu wyniosła 1 038 120,00 zł, wkład własny Gminy Stary Sącz to 363 342,00 zł (35%).

17 września, środa



Wizyta Prezydenta Andrzeja Dudy z małżonką w bibliotece.

Para prezydencka w naszej bibliotece



7 września prezydent minionej dekady Andrzej Duda wraz z małżonką Kornhauser-Dudą zawiązał do naszej biblioteki – Powiatowej i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Starym Sączu, filii w Przysietnicy.

Pani prezydentowa Agata w Bibliotece już była, wraz z prezydentową Węgier na spotkaniu z przedszkolakami. Niecodziennych gości na parkingu powitali burmistrz Jacek Lelek, wiceburmistrz Kazimierz Gizicki oraz dyrektor Monika Jackowicz-Nowak, a następnie oprowadzili ich po okazałym i nowoczesnym obiekcie. Budynek Biblioteki w Przysietnicy powstał podczas kadencji prezydentury Andrzeja Dudy. W krótkim czasie działalności Biblioteka gościła niezwykle postaci, była też świadkiem wydarzeń historycznych dla Przysietnicy. Tak było i tym razem. Było to nieoficjalne spotkanie, które zgromadziło pracowników Biblioteki, przedstawicieli Stowarzyszenia Górali Popradzkich, zespół Czarnych Górali oraz mieszkańców ciekawych obecności osób nie tak dawno jeszcze „pierwszych w państwie”. Uczestnicy wydarzenia nie zawiedli się. Para prezydencka barwnie i z humorem opowiadała anegdoty i przygody, jakie ich spotykały w czasie pełnienia tej funkcji, pomijając politykę. Obecni chłonęli ciekawostki zakulisowe ważnych wydarzeń w naszym państwie, o których nie pisała prasa. Wielu uczestników spotkania z przyjemnością robiło sobie zdjęcia pamiątkowe z parą prezydencką. Pan Andrzej Duda zainteresował się też „Dziejami Przysietnicy”, które z okazji tego spotkania zostały mu wręczone. (Z.G.)



Złoty jubileusz – 50-lecie kapłaństwa ks. proboszcza prałata Jana Wąchały



FOT. WOJCIECH WALISZEWSKI

Niedzielną mszę świętą 25 maja o godz. 11⁰⁰ zgromadziła znaczną rzeszę wiernych: licznie przybyłych księży, siostry zakonne, przedstawiciele władz samorządowych i parafian, którzy pragnęli Czciwego Jubilatą otoczyć gorącą modlitwą oraz wyrazić wdzięczność za jego wielką gorliwość i miłość pasterską.

Przed mszą św iętą w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy głos zabrali Jacek Lelek, burmistrz Starego Sącza oraz wiceburmistrz Kazimierz Gizicki, którzy odczytali list intencyjny i dokonali aktu wręczenia odznaczenia Krzyża Kawalerskiego Odrodzenia Polski ks. prałatowi Janowi Wąchałowi. Po tej niezwykłej ceremonii życzenia z okazji jubileuszu kapłaństwa składali przedstawiciele parafii: przewodniczący Rady Parafialnej sołtys Jan Tokarczyk, prezes OSP Marek Padula oraz reprezentanci Apostolatu Matki Bożej Pielgrzymującej, Górali Popradzkich w Przysietnicy, zespołu Bystro Kicora, dziewczęcej Służby Maryjnej, Służby Liturgicznej Ołtarza a także osoby prywatne. Piękny wystrój ołtarza, chociaż w części na miarę dokonań naszego Jubilatą, podnosił rangę mszy dziękczynnej odprawianej przez jego osobę. „Trudno dziś wskazać wszystkie dzieła Twych rąk, ale patrząc na owoce Twej pracy, dostrzegamy miłość jaką kryje Twoje serce do Boga i ludzi”...

Jan Tokarczyk:

Czcigodny solenizancie, Księżu Prałacie Janie!

Stoję dziś przed Tobą w podwójnej roli — jako sołtys naszej miejscowości i jako przedstawiciel Rady Parafialnej — z wielką radością, ale i wzruszeniem. Bo przecież niecodziennie dane nam jest świętować aż trzy wyjątkowe jubileusze: 50-lecie kapłaństwa, 40 lat posługi w naszej parafii oraz 75. urodziny Księdza Prałata.

Jubileusz 50-lecia Twojego kapłaństwa to wyjątkowa okazja dla nas, parafian do wyrażenia uznania za lata oddanej służby Bogu

i ludziom. Kiedy patrzymy wstecz, na 40 lat Twojej posługi wśród nas, wszędzie dostrzegamy ślady Twojej działalności. Trudno wskazać dziś wszystkie dzieła Twych rąk, ale patrząc na owoce twej pracy, dostrzegamy miłość, jaką kryje Twoje serce do Boga i ludzi. Wielu

z nas od lat podziwia Twój patriotyzm i troskę o los naszej Małej Ojczyzny, Twoje zawierzenie Bogu i Matce Najświętszej oraz ofiarną służbę każdemu człowiekowi.

Księżu, przez pół wieku wiernej służby Bogu i ludziom stałeś się nie tylko pasterzem dusz, ale i częścią życia naszej wspólnoty. Twoja posługa nie ograniczała się do ołtarza — byłeś z nami w chwilach radości i w momentach trudnych. Twoje słowo, obecność, serdeczność i mądrość były dla nas podporą.

40 lat pracy w naszej parafii to ogromny kawałek życia — to pokolenia, które wychowałeś, dzieci, które ochrzciłeś, młodzi, których prowadziłeś do sakramentów, chorzy, których wspierałeś, rodziny, które błogosławiłeś. To też lata trudnej pracy przy budowie i utrzymaniu tego, co dziś tworzy serce naszej wspólnoty — kościoła, plebanii, cmentarza, sali parafialnej.

Z kolei 75. urodziny to czas refleksji, ale i wdzięczności. Wdzięczności za życie, zdrowie i siły, które pozwoliły Ci tak pięknie i owocnie przeżyć to wszystko, co już za Tobą — i z nadzieją patrzeć na to, co jeszcze przed Tobą.

W imieniu całej naszej wspólnoty parafialnej i jako przedstawiciel naszej miejscowości — składam Księdzu najserdeczniejsze życzenia:

Niech Bóg, któremu tak wiernie służysz, obdarza Cię zdrowiem, pokojem serca i niegasnącym zapalem. Niech Matka Boża otacza Cię swoją opieką, a Duch Święty niech zawsze Cię prowadzi. A my — Twoi parafianie — pragniemy Ci dzisiaj powiedzieć: dziękujemy. Dziękujemy z głębi serca.

Na koniec pozwolę sobie zacytować słowa świętego Jana Pawła II: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest i czym dzieli się z innymi.”

Ty, Księżu, jesteś wielki właśnie dlatego, że przez tyle lat dzieliłeś się z nami sobą — swoim czasem, sercem i wiarą. Szczęść Boże na kolejne lata!

Wiele cennych refleksji i wspomnień zawarł w swojej homilii uczeń, ministrant ks. Jana, ksiądz Tomasz Garwol. Dla całej naszej parafii był to niezwykle dzień, niezwykle święto. (Z.G.)



FOT. WOJCIECH WALISZEWSKI



Inauguracyjna sesja Rady Seniorów

20 stycznia 2025 w dziejach Starego Sącza miała miejsce inauguracyjna sesja Rady Seniorów, na której wybrano, w głosowaniu tajnym, Przewodniczącą Rady oraz jej wiceprzewodniczącego i sekretarza. Przewodniczącą została pani Helena Piętka, wiceprzewodniczącą Monika Dominik, a sekretarzem Aneta Potok.

Rada Seniorów to kolegialna instytucja o charakterze konsultacyjnym, doradczym oraz inicjatywnym wspierająca Radę Gminy w kształtowaniu polityki senioralnej. Rada Seniorów powstała z inicjatywy mieszkańców i organizacji działających na rzecz osób starszych. Kandydatów do rady zgłaszali mieszkańcy oraz różne stowarzyszenia, co zapewniło reprezentację szerokiego spektrum środowisk senioralnych. W skład rady weszło 15 osób, które będą wspólnie działać na rzecz poprawy jakości życia seniorów w gminie.

Kadencja rady potrwa 2 lata i 6 miesięcy od dnia wyboru, ale nie będzie dłuższa niż czas trwania kadencji Rady Miejskiej, w trakcie której została wyłoniona. Rada Seniorów ma wspierać władze gminy w podejmowaniu decyzji, szczególnie w sprawach dotyczących starszych jej mieszkańców. Jest to inicjatywa, która ma na celu promowanie aktywności seniorów i włączenie ich w życie społeczności lokalnej.

Rady Seniorów wyrażają opinie i przedstawiają pomysły na rozwiązania, które są ważne dla seniorów, tak aby ich głos był słyszalny dla lokalnych władz. Miło poinformować, że seniorów z Przysietnicy w radzie będą reprezentować Władysław Gucwa i Jolanta Łabuda. (K.G.)



Oplatek dla seniorów



W poniedziałek 6 stycznia odbyło się już kolejne spotkanie z seniorami z cyklu wydarzeń organizowanych od 26 lat pod hasłem „Oplatek dla seniorów”. Gospodarzem spotkania, jak co roku, był ks. proboszcz Adam Kardyś wraz z Caritasem Diecezji Tarnowskiej oddział w Przysietnicy oraz paniami z Caritas, które przygotowały pyszny poczęstunek. Spotkania są dobrą inicjatywą skupiającą wielu seniorów z naszej miejscowości, a widoczne to było poprzez stu-procentową frekwencję uczestników – cała sala Świetlicy Parafialnej wypełniła się po brzegi. Cześć artystyczną, co również jest tradycją, zapewniła Szkoła Podstawowa w Przysietnicy im. bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego, ciekawym, bardzo wzruszającym programem artystycznym przedstawionym przez dzieci i młodzież pod kierownictwem pani Barbary Stelmach.

W spotkaniu wzięli udział również władze Gminy Stary Sącz Jacek Lelek, burmistrz i Kazimierz Gizicki, wiceburmistrz oraz sołtys Przysietnicy Jan Tokarczyk. Burmistrz złożył seniorom życzenia noworoczne, artykułował wielkie przemiany, które nastąpiły w ostatnich dekadach w Przysietnicy. Cytuując słowa burmistrza: „dzięki Państwa pracy i zaangażowaniu dziś Przysietnica wygląda imponująco”. Spotkanie upłynęło w świątecznej atmosferze, na rozmowach, wspomnieniach i śpiewaniu kolęd i pastorałek. (K.G.)

Inwestycje w Przysietnicy w 2025 roku

Wartość inwestycji zrealizowanych w Przysietnicy w roku 2025	Kwota
Zakup samochodu bojowego dla OSP Przysietnica	1 038 120 zł
Remont odwodnienia ul. Wesoła	15 340 zł
Remont drogi ul. Ryterska	183 400 zł
Modernizacja drogi ul. Pod Brzeg	38 800 zł
Modernizacja drogi ul. Okrajki	27 300 zł
Modernizacja budynku remizy OSP Przysietnica	100 000 zł
Projekt oświetlenia ul. Pięnięże	12 100 zł
Projekt oświetlenia ul. Okrajki	16 200 zł
Budowa oświetlenia ul. Targowisko	47 300 zł
Modernizacja drogi ul. Graniczna	43 200 zł
RAZEM	1 521 760 zł



ul. Ryterska



Nowy wóz bojowy



ul. Graniczna



ul. Okrajki



ul. Pod Brzeg



budowa oświetlenia ul. Targowisko

Radosne powitanie wakacji



Ostatni weekend czerwca Przysietniczanie i goście naszej wsi zapamiętają na długo – barwny, pełen emocji i muzyki festyn był nie tylko radosnym powitaniem wakacji, ale też dowodem na to, jak wielkie rzeczy można zrobić razem. Od poranka aż po późną noc scena tętniła życiem.

Sołtys Przysietnicy, Jan Tokarczyk, po raz kolejny udowodnił, że zna się na rzeczy – przygotowana przez niego i Radę Sołecką impreza była dopięta na ostatni guzik. Atrakcji nie brakowało – zarówno na estradzie, jak i poza nią. Główna scena przez cały dzień rozbrzmiewała muzyką i śpiewem. Wystąpiły m.in. dziecięcy zespół Słoneczka z Przysietnicy, uzdolniona młodzież z Powiatowego

Młodzieżowego Domu Kultury i Pałacu Młodzieży, tancerze z Centrum Tańca ADeeM, energetyczny zespół Czarni Górale, a także gwiazda wieczoru – jubilaci z zespołu Bystro Kicora.

Zespół Bystro Kicora, który od dekady promuje kulturę i muzykę regionu, został uhonorowany przez sołtysa oraz Radę Sołecką okolicznościowym grawertonem. To wzruszający moment, który spotkał się z wielkimi brawami i uznaniem ze strony publiczności.

Wieczór zakończył się mocnym muzycznym finałem – występami Smydy z zespołem oraz samego Kordiana, który porwał tłum do tańca. A to jeszcze nie wszystko – dzień wcześniej mieszkańcy bawili się podczas Dyskoteki pod Gwiazdami, która rozgrzała parkiet do czerwoności!

Nie mniejsze emocje towarzyszyły loterii fantowej, która przyciągnęła tłumy. I nic dziwnego – do wygrania były m.in. nowy rower, 43-calowy monitor, gamingowy fotel oraz ponad 70 cennych voucherów. Prawdziwy szal radości i podekscytowania! To wszystko dzięki hojności wielu sponsorów i zaangażowaniu sołtysa i radnego Jana Tokarczyka oraz prezesa miejscowego OSP Marka Paduli.

Jednak za tą wspaniałą zabawą krył się także głębszy sens – w trakcie festynu prowadzona była akcja charytatywna, której celem było pozyskanie środków na zakup defibrylatora AED dla miejscowości. Dobro działa się na oczach wszystkich – uśmiech, wspólnota i serce dla innych to wartości, które towarzyszyły każdemu wydarzeniu tego dnia. (A.M.)

OSP w Przysietnicy z nowym wozem bojowym



Dzień 11 lipca 2025 roku przejdzie do historii Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Przysietnicy.

Strażacy powitali nowy samochód pożarniczy; powitali go z tzw. wielką pompą. Zgromadzeni przed Domem Strażaka mieszkańcy i zaproszeni goście mogli obejrzeć przejazd kolumny samochodów pożarniczych z Gminy Stary Sącz wraz z nowym nabytkiem zakupionym dla strażaków z Przysietnicy. Kolejnym punktem powitania samochodu były okolicznościowe przemówienia burmistrza Jacka Lelka, wiceburmistrza Kazimierza Gizickiego i sołtysa Przysietnicy Jana Tokarczyka. Następnie

na powitanie samochodu wystrzelili korki od szampana, były również okolicznościowy tort, grochówka i grill. Słowem, w Przysietnicy hucznie świętowano zakup nowego samochodu. Zakupiony pojazd to samochód średni, bojowy marki Renault z napędem 4x4. Zakup został zrealizowany w ramach projektu pn. „Małopolskie OSP – bon na ratowanie – Straże Pożarnej”, finansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego w wysokości 674 778,00 zł (65%). Całkowita wartość projektu wyniosła 1 038 120,00 zł, wkład własny Gminy Stary Sącz to 363 342,00 zł (35%). Niech się darzy! (K.G.)



Jubileuszowy koncert

5 czerwca w zapełnionej sali kina Sokół w Starym Sączu odbył się uroczysty, jubileuszowy koncert, który zgromadził licznych gości, sympatyków folkloru oraz lokalną społeczność.

Zespół regionalny prowadzony przez panią Monikę Florek z niezwykłą pasją, energią i wielkim sercem pielęgnuje dziedzictwo Górali Nadpopradzkich. „To wspólnota ludzi zakochanych w folklorze, którzy z oddaniem przekazują kulturę, tradycje przodków następnym pokoleniom”, o czym mogliśmy się przekonać, oglądając ten niezwykły występ. Przyspiewki, taniec, muzyka oraz tradycyjne odzienie górali spod Starego Sącza – przysietnickich „Czarnych Górali” – urzekły zgromadzoną publiczność. Ten niezwykły koncert był także opowieścią o 10-letniej historii zespołu, przez który przewinęło się wiele osób. Starszych i młodszych, członków rodzin – rodziców i dzieci.

Jubileusz był także okazją do wyrażenia wdzięczności wszystkim członkom zespołu, instruktorom, rodzicom i sympatykom, którzy wspierają tę cenną inicjatywę. Burmistrz Starego Sącza Jacek Lelek zabierając głos, wspominał o działaniach Kazimierza Gizickiego przed 10 laty dążącego do utworzenia takiego zespołu. Wspólnie z przewodniczącym Rady Miasta Andrzejem Stawiarskim uhonorowali panią Monikę Florek Odznaką Honorową Starego Sącza. Dziękując całemu zespołowi, Burmistrz powiedział: „Dziękuję zespołowi Bystro Kicora za niestrudzone kultywowanie dziedzictwa kulturowego, historycznego oraz za pasję, z jaką przekazujecie tę bezcenną spuściznę kolejnym pokoleniom. To dzięki wam nasze lokalne tradycje są wciąż żywe, a mieszkańcy – zwłaszcza młodzi – mogą być dumni ze swoich korzeni” .

Pani kierownik Monika Florek wiernie i rzetelnie utrwała elementy folkloru górali nadpopradzkich skupiska przysietnicko-barcickiego (taki podział grup etnicznych w regionie podział zaproponował i opisał etnograf Mieczysław Cholewa z zespołem). Dzięki temu nasze korzenie są wciąż żywe, możemy być dumni z naszych przodków. Ocalić od zapomnienia! Zespół Bystro Kicora staje się ambasadorem Przysietnicy!

Nie była to prosta i łatwa droga. Spotkania, liczne próby, zwątpienia, radość z odniesionych sukcesów towarzyszyły zespołowi przez dziesięć lat i motywowały do dalszej pracy. Zapiski wydarzeń autorstwa pani Moniki (które nam udostępniła i które możemy poznać) pokazują tytaniczną pracę. Są jednocześnie dla członków zespołu przypomnieniem przebytej drogi, zapisem ich twórczej przygody, historii.

Dziękujemy Bystro Kicora zę tą ogromną pracę, za każdy występ, za dumę, którą budzicie w nas i za to, że dzięki Wam nasze korzenie są wciąż żywe! (Z.G.)

A oto historia wydarzeń zespołu Bystro Kicora (zapiski pani Moniki Florek):

- Pierwsze próby rozpoczęły się w marcu 2015 r.; co ważne, były to próby taneczne i równocześnie kapeli, która grała instrumentach pożyczonych ze Stowarzyszenia Górale Karpat;
- 2015: Warsztaty gry na trombicie – Edward Grucela;
- 2016: Słowacja, warsztaty gry na instrumentach pasterskich;
- 2016: II miejsce zdobyła Lidia Tomasiak w konkursie gry na instrumentach pasterskich „Wałasi ojce nasi”;
- 2016: Pierwszy występ w strojach regionalnych występ na dzień babci i dziadka;
- 2017: występ dla zespołu „Urzeczeni” z Góry Kalwarii.

Przegląd pieśni patriotycznych

Już po raz dwunasty w Starym Sączu odbył się przegląd pieśni patriotycznych, w którym udział wzięli przedstawiciele wszystkich starsosądeckich szkół.

Wydarzenie z okazji Święta Niepodległości organizowane przez Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari skupiło wiele osób, na przeglądzie byli również obecni burmistrz Jacek Lelek i wiceburmistrz Kazimierz Gizicki. Szkołę podstawową im. bł. Stefana kardynała Wyszyńskiego w Przysietnicy reprezentowały zuchy i harcerze 1 NDWp Orion, których przygotowali dh. Barbara Stelmach i pan Krzysztof Smyda. Nasi harcerze zaśpiewali pieśni „Marsz strzelców” oraz „Wojenko, wojenka”. Jury przeglądu oceniło ich występ najwyższymi przyznając im pierwsze miejsce i puchar przechodni. W nagrodę Szkoła w Przysietnicy będzie organizatorem przyszłorocznego przeglądu. (K.G.)



Dzień Kobiet – „Malujemy sobie prezent”



Już kolejny raz nasza Biblioteka zorganizowała spotkanie dla pań z okazji Dnia Kobiet. W czwartkowe popołudnie na przybyłe przedstawicielki ptci pięknej czekała niespodzianka przygotowana przez Wioletę Orłowską i Annę Majewską.

Panie zaproszono do stolików, na których rozłożone były płócienne worki nadziane na deseczki. Zaskoczonym uczestniczkom prowadzące zabawę wyjaśniły, że to jest dla każdej prezent, który należy sobie upiększyć według własnej wyobraźni malując je farbami plakatowymi z możliwością wykorzystania gotowych szablonów. Zajęcia niczym w szkole, chociaż niejedna z nas dawno pędzla w rękę nie miała. Jak się okazało, pomysłów na dekorację swojego worka było dużo, co jeden to ładniejszy, a przy tym dużo śmiechu i relaksu. Był to bardzo ciekawy sposób na spędzenie miłego spotkania ze smacznym poczęstunkiem, w którym królowały domowe pączki. Dziękujemy organizatorkom, pani Wioli i pani Annie. (Z.G.)

Muzeum Kultury Ludowej w Przysietnicy

Muzeum Kultury Ludowej w Przysietnicy to instytucja, której założycielem jest Kazimierz Gizicki, pasjonat historii Przysietnicy, współautor książki historycznej „Dzieje Przysietnicy”, od wielu lat gromadzący artefakty służące mieszkańcom wsi na przestrzeni wieków.



Udostępnianie zbiorów gromadzonych przez kilka lat w starym drewnianym budynku wybudowanym w 1920 roku, a mieszczącym się przy ul. Świętej Klary w Przysietnicy stało się jego pasją, która przrodziła się w ideę utworzenia wystawy stałej poświęconej kulturze ludowej. Muzeum nawiązuje swoją ekspozycją do życia w Przysietnicy na przełomie XIX i XX wieku i jest obrazem, zwyczajów, ubiorów jak również dorobku materialnego mieszkańców miejscowości. Zgromadzona kolekcja ma charakter lokalny, składają się na nią elementy wystroju kuchni, w której znajdziemy kredensy, maśniczki, serniczki, koszyczki do wypieku chleba, beczkę do kiszenia kapusty młynki do pieprzu; wystroju izby z obrazami i łózkami czy alkierza, w którym umieszczono narzędzia stolarskie

z warsztatami, heblami, piłami do cięcia oraz toporami do pracy ciesielskiej, które zachowały swój niezmienny wygląd.

Muzeum posiada również obszerny pokój wystawowy, w którym znajdują się przedmioty codziennego użytku służące mieszkańcom. Znajdziemy w nim: żarna, mały młyn, skrzynię na zboże, skrzynię na mąkę czy wędliny, beczkę na kapustę, szatkownicę do kapusty, miarkę, prasy do soku, wyciskarkę do ziemniaków, kołowrotek do przędzenia wełny, kołowrót do przetwarzania lnu, trzepaki do lnu, stroje regionalne Czarnych Górali, stroje wojskowe z czasów podhalańczyków, przyrządy do prania i wiele innych narzędzi nawiązujących do historii regionu. Muzeum zostanie udostępnione do zwiedzania w maju 2026 roku. (red)





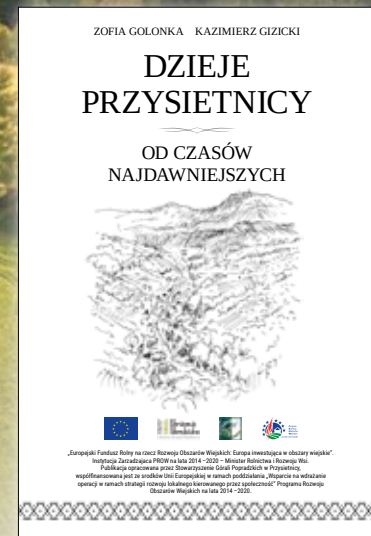
„Dzieje Przysietnicy”

Warto przytaczać wydarzenia, które zostały opisane w książce „Dzieje Przysietnicy” autorstwa mojego i Zofii Golonki. Przypominając dawne epizody z dziejów Przysietnicy, nie sposób ominąć faktu z 1877 roku, który miał wpływ na historię naszej miejscowości.

W owym czasie do Przysietnicy przybyli osadnicy z Poronina celem zakupu gospodarstwa, które sprzedawali Jan Czyżewski i Leonard Grodziecki. Górale, a było ich czterech, zakupili rolę, która była świadkiem początków istnienia Przysietnicy, czyli tzw. Sołtysówkę. W skład Sołtysówki wchodziło 27 ha gruntu rolnego i 8 ha lasu. Kupującymi byli Wojciech Dorula, Józef Szostak, Wojciech Marduła i Józef Skupień, który w późniejszym czasie odsprzedał swoją część Bartłomiejowi Gałowi. Oprócz gruntów i lasu w skład majątku wchodził drewniany dom parterowy pokryty gontem. Pomieszczenia budynku mieszkalnego składały się z kuchni, pokoju z podłogą z tarcic, sieni wyłożonej posadzką z kamienia oraz alkierza i ganku. Chata była odgródzona od reszty

zabudowań płotem z drewnianych sztachet. Znajdował się tam również szereg budynków gospodarczych, wśród nich te, w których gromadzono zbiory i zapasy, czyli stodoły i spichlerze, budynki dla inwentarza, stajnie, chlewy i wozownie. Z opisu budynków gospodarczych należących do Sołtysówki dowiadujemy się, że budynki gospodarcze wykonane były z drewna i posyte słomą, powyżej budynków znajdował się ogród z sadem jabłkowym, a poniżej – duży staw rybny zasilany wodą płynącą z potoku Grabowiec Niżny, przepływającego wzdłuż posesji. Elementem majątku był również młyn wodny z końca XV wieku, który funkcjonował jako młyn sołtysi. Młyn ten znajdował się w pobliżu Potoku Przysietnickiego, jednak w momencie sprzedaży już nie funkcjonował, a nowi nabywcy nie byli zainteresowani jego remontem. Dzięki tym informacjom zawartym w księgach wieczystych mogliśmy się dowiedzieć o ważnych szczegółach dotyczących początków założenia Przysietnicy.

Obecnie na obszarze zakupionym przez górali wybudowane jest 26 nowych budynków mieszkalnych, zamieszkałych przez potomków górali z Poronina. (K.G.)



Wernisaż wystawy ikon



W Powiatowej i Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Wiktora Bazielicha w Starym Sączu 6 lutego 2025 roku odbył się wernisaż wystawy ikon Barbary Ruchały oraz uczestników warsztatów ikonopisania. Na wystawie zaprezentowano niezwykle prace prowadzącej warsztaty oraz ich uczestników. Wernisaż zaszczylicili swoją obecnością liczni goście, przedstawiciele lokalnych władz, artyści oraz uczestnicy warsztatów ikonopisania.

Otwierając wystawę pani Barbara Ruchała, pani Monika Jackowicz-Nowak, pani Agnieszka Tyrpak i pan wiceburmistrz Kazimierz Gizicki podzielili się swoimi wrażeniami i w ciekawy sposób przybliżyli uczestnikom wiedzę na temat ikonopisania. Ikona to obraz sakralny, który powstał w kręgu kultury bizantyńskiej, wyobrażający postacie boskie, świętych i ich żywoty, a także sceny biblijne oraz liturgiczno-symboliczne. Tradycja głosi, że pierwszym ikonografem był św. Łukasz Ewangelista, który namalował wizerunek Marii z dzieciątkiem na ręku na desce stołu, przy którym Święta Rodzina jadła posiłki. Ikona jest efektem działania płynącego z wiary, sposobem wyrażania doświadczenia duchowego wspólnoty Kościoła i osobistego przeżycia wiary ikonopisa.

Goście mogli podziwiać ikony: wspaniałe ikonostas artystki, pani Barbary Ruchały i pojedyncze obrazy uczestników warsztatów. Wyjątkowy element wystawy stanowiły prace pani Marty Sowy i pani Celiney Tudaj, (prezentowane na zdjęciu), które w swoim dorobku artystycznym zgromadziły już sporo bardzo ciekawych ikon. Są one efektem uczestnictwa w warsztatach, jak i pomocy przy ich organizowaniu. Wielu uczestników warsztatów „łapie bakcyła” i kontynuuje pracę później. Artyści nie ukrywali emocji towarzyszących im przy tworzeniu tych wspaniałych dzieł – pani Agata Garwol, biorąca udział w ostatniej edycji zajęć, szczęśliwa z efektu swojej pracy powiedziała: „nie sprzedałabym ich za żadne pieniądze”.

Spotkanie było nie tylko okazją do podziwiania pięknych dzieł, ale także do pogłębiania wiedzy na temat ikonopisania. (Z.G.)



Przysietnica w strofach wierszy (2)

Agnieszka Wąsowicz

(Durasik)

Agnieszka – Ela jest absolwentką Szkoły Podstawowej w Przysietnicy. Obecnie ze swoją rodziną mieszka w Krakowie. Z zawodu jest pielęgniarką, pracuje w szpitalu. Jej wielką pasją to badanie i odkrywanie historii Przysietnicy, która zaowocowała zapisywaniem jej w wierszach i w prozie. Prezentowane dwa wiersze szczególnie wpisują się w tematykę obchodów 750-lecia Przysietnicy, były również nagradzane wysokimi miejscami w konkursach, na które je wysyłała.

Agnieszka w wierszu „Przysietnica (żartobliwie)” zabiera nas w podróż po kilkusetletniej historii naszej miejscowości i w kunsztowny sposób przedstawia najważniejsze udokumentowane wydarzenia, świetnie zapadające w pamięci. Nie stroni w nim od humoru, od malowania epizodów z „przymrużeniem oka”.

W wierszu „Tamta wieś” jest piewą swej ukochanej małej ojczyzny, kraju dzieciństwa i wczesnej młodości. Odsłania przed naszymi oczami w ciepły i głęboki sposób obrazy bardzo bliskie sercu wielu z nas. Przewija się w nim tęsknota za tym, co przeminęło, co dla autorki miało ogromną wartość, chociaż niesie w sobie też uniwersalne przesłanie.

Warto te utwory poznać. Być może poznamy także inną twórczość Agnieszki. Ciekawi nas jej odkrywanie, spojrzenie na dawną swoją wieś z perspektywy Krakowa. (Z.G.)

Przysietnica (żartobliwie)

Są też znane dramaty miłosne
*boski majestat obraziwszy, dziecię w grzechu poczęła
i zamordowała, za co głowę katu oddać miała...*
imć parobek cwany, właśnie z Przysietnicy
tumultem pannę z rąk kata odbiera, od śmierci ratuje.
Historie miłosne od wiek wieków znane,
kochali się starsi, kochali się młodzi,
rodziły się dzieci z miłości poczęte,
niekiedy spłodzone w małżeńskim stadle.
W Przysietnicy wciąż aktualna jest
życzliwość i pomoc sąsiedzka,
monitoring wiejski działa bezustannie
i w mig wyłapie zachowanie niemoralne.
Tu przeżyłam pierwszą miłość, pocałunek
i o mało cnoty ...
nie, o intymnych sprawach nie będę pisała :)
mama pieska miała, co córek pilnowała,
niejeden adorator chyżym skokiem przez płot
przed jego zębami się ratował.
Długo by pisać na temat wsi mojej pochwały,
przyjedźcie i przekonajcie się sami :)

Tamta wieś

Zniknął gdzieś świat dzieciństwa,
a z nim tamta wieś,
budząca się z pianiem koguta
i gęganiem gęsi bezlitośnie
szczypiących chude łydki dzieciaków
oraz zapachem pieczonego chleba,
którego Babcia
znacząc znakiem krzyża wielkie bochenki,
wsuwała na drewnianej łopacie
w czeluści nagrzanego pieca.
Nie ma już chaty
krytej strzechą i krzywym płotem,
na którym suszyły się gliniane garnki
i do której przez uchylone okno
zaglądały ciekawskie małwy,
ani studni na środku podwórka,
z której Babcia czerpała
krystalicznie czystą źródlaną wodę.
Nie ma pastuszków
w połatanych portkach i lichej koszulinie,
siedzących przy ognisku
i przygrywających na fujarce,
ani wiernego Burka
czujnie strzegącego owiec,
wiernego towarzysza dziecięcych zabaw.
Nie ma Babci o pomarszczonej
jak jabłuszko twarzy,
która w długie zimowe wieczory
siadała na krzywym zydelku przy piecu
i na furkocącym kołowrotku
spracowanymi dłońmi zwinnie przędła wełnę.
Dziadek pykał leniwie fajkę,
a wesołe iskry mrugały z popielnika
na Mruczka wylegującego się na przypiecku.

.....
Gdybyż można było, choć na
chwilę
powrócić do tamtych dni ...

.....
Mamy cywilizowany świat
I pseudoprzyjaciół
z cyfrowego ekranu.
Jakże brak tamtej prostoty
i zwykłej życzliwości drugiego
człowieka.
Gdzie Potok Przysietnicki malowniczo
wije się w dolinie pośród
północo-wschodnich pasm Góry Radziejowej
wieś moja – Przysietnica – przycupnęła sobie.
Od licznych przesieków górskich nazwa się wywodzi,
w czasach PRL ksywkę „Pevex” miała,
skąd ta łątka? Przysietnica = Pevex,
dla tubylców oczywista to sprawa :)
Kiedyś szumiały tu bory ogromne,
siedliskiem będące zbójców i dzikiego zwierzca,
królewskie drużyny w lasach urządzały łowy,
a Poprad i Dunajec łosia dostarczały na królewskie stoły.

Agnieszka Wąsowicz





*Życzymy mieszkańcom Przysietnicy,
aby rok 2026 przyniósł
nadzieję, radość i miłość,
którym nieustannie towarzyszy muzyka
oraz wszelka pomyślność.*

Kazimierz Gizicki
Zastępca Burmistrza
Starego Sącza

Zarząd Stowarzyszenia
Górali Popradzkich
w Przysietnicy

Jan Tokarczyk
Sołtys Przysietnicy